



31064

Mag. St. Dr.

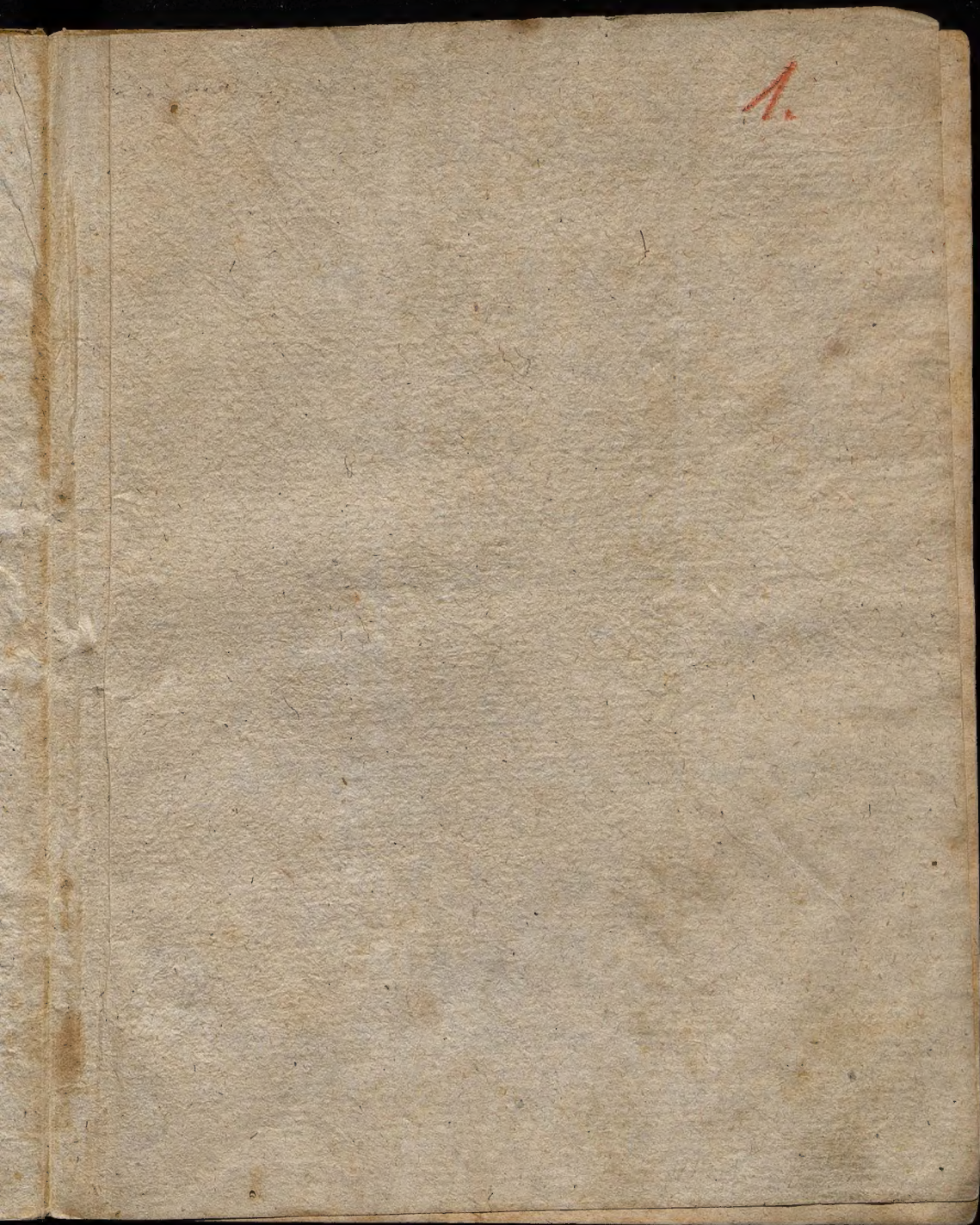
P

*Bursa Jagiellońska abo Fun-
dacya na 30 studentów.*

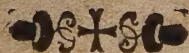
Krak. 1637.

~~Aug. 1713.~~

H. XV. 51.



524, 33-34



Bursa Garwasciana.

Albo

F V N D A C Y A

Ná Trzyǳieſtu Studentow

Szlácheckiey Krwie,

Przy Zacney Akadémiey Krákovskiej:

Przez S. p. Nieboſczyłá

X. STANISŁAWA
GARWASKIEGO,

Dziekaná Płockiego, Kánoniká Krákovskiego,
Sekretarzá I. K. M.

vczyniona.



W K R A K O W I E,

W Drukárniey Andrzejá Piotrkowczyka, Typogr: I. K. M.
Roku Páńskiego, M. DC. XXXVII.

LIBRARY OF THE

UNIVERSITY OF

CRACOVIA

LIBRARY OF THE

UNIVERSITY OF

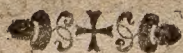
CRACOVIA

LIBRARY OF THE

UNIVERSITY OF

CRACOVIA





F V N D A C Y A

Ná Trzydziestu Studentow

Szlácheckiey krwie,

Przy Zaczney Akademiei Krákovskiej: &c.

N Ego Mość K. STANISŁAW GARWASKI, Świetey
Pámieci Kánonik Krák: Dziekan Plocki Sekretz
J. K. M. człowiek zacnością wrodzenia / cnotami
świetymi Kápláńskimi / náuka gleboka / experiens
cya w rzeczách zacnie od Boga obdárzony / y swiecacy
w Kościele Bożym : záwsze sie oświádczał z tym / y publi-
cznie / y prywatnie (rozrządziwszy dobrá swoje / y czyste /
y oddawşy ie Rodzonym swoim / áby snadź w zamys-
slách swoich nie miał iákiey Kontrádykciey) żeby zbiorék
swoy Kápláński / ktory miał dosyć przystoyny / po śmier-
ci swoiey ták obrocił / y ordynował / áby zárowno był
pożyteczen Kościołowi Bożemu / y Uczynie miley.

A myslac dlugo o tym / y konferuiac z Zaczney ludź-
mi / iáko sam powiádał : nie znáydomał nic lepszego nád
to / żeby po częściwe ćwiczenie Młodź Koronna miała / iáko
w boiaźni Bożey / ták teź w Náukách pożytecznych / y slu-
żacych náşey Rzeczypospolitey. Zkád dziwne sobie smá-
kował Fundácyę Szkół / Seminárya / Burs / y inşych
miejsc

mieysc nąznaczonych ná ćwiczenie Młodzi. Nilo mu było wspominać Gozyuśa Kárdynalá swiatobliwego: nie mogł sie wychwalić Koštu odważnego/ ná ćwiczenie Młodzi / swietey pámieci X. Kárntowskiego Arcybiskupá. Słodko wspominał Zbigniewá Kárdynalá y Biskupá Krákowskiego: X. Noskowskiego Biskupá Plockiego: Ktorzy przy Akadémiey Krákowskiéy Bursę fundowali. Lubrańskiego/ Ktory w Poznaniu Collegium zbudował: X. Kozrarszewskiego/ Ktory ie fundował/ rz.

Lecz (zwykł był mawiać) moy zbiór zárowno nie poydzie z Biskupy: iednąż życzyłbym tego; Naprzód/ żeby przy Akadémiey fundować / lubo przy Szkole iákéy zacney. Druga / żeby Bursacy moi mieli dostáteczek škólárski; żeby to szrodkiem żyli między niedzą / á między rośkośa: bo Bursę Akadémiey Krákowskiéy bázro są wboogie; á Seminárya y Bursy gdzie indziej/ przeciwnym sposobem wiecey wczasu máia / niż żakom trzeba. Trzecia / tegobym życzył / áby była dyrekcyá y dyscypliná iáko najlepsza. Czwarta / á w moiey intencyey pierwsza / áby sie wzyli Pána Boga bąc zá młodu/ Kościół iego swiety milować: á co moia pártýkulárna intencya/ byli obowiazáni ná službę y nabożeństwo Naswietłhey Pánný. Ná taką Bursę zbieram: ná taką Košt wśeláki wáżyć/ y co mi Pan Bog dá/ obrocić mysle.

To były codzienne iego dekláracye od lat kilkunastu / Ktorych swiádkámi są ták wiele zacnych ludzi. Kiedy Wy-
cowie:

Fundacya na Trzydziestu Studentow.

cowie Jezuići ptatendowali w Krákwie / iáko to w
Krolewskim Miesćie / przednia Szkole zálozyć: czesto
opowiadał sie z tym/ że iáko sie rzeczy postanowia/ radby
táka Bursę y Congregácyę vgruntował/ ktoraby wzgledem
nabożeństwą była oddána pod stáranie Oycow Jezuitow;
względem náuki/ ázeby było wolno iego Studentom
vczyć sie / ábo w Akadémiey / ábo w školách Jezuitskich/
kiedyby ktoremu smákowáło.

Obaczywszy potym / że nie mogly sie ákkomodowác
Szkoly Akadémickie z Jezuitskimi w Krákwie / á że
twardo trzymála tá stroná y owá: wziął te rezolucyę /
żeby Bursá iego do Akadémiey Krákwowskiey zgolá nale-
żała; iedno żeby w Congregácyey Oycow Jezuitow
ćwiczenie nabożeństwą moglá mieć.

Kupił potym dwie Wsi w Powiećie Krákwowskim/
Sierádzice y Wrzesówice; záwsze sie protestuic/ że nie
ná nic inšę ie kupuie/ iedno ná Bursę y Fundacyę Stu-
dentow swoich/ coby pod protekcyę Naswietšey Pánný
vcyli sie. Oświádezał to przed tysiacem ludzi; y o niczym
mu nie była smáczniejszy mowá/ iáko o tym/ żeby Model
wynáleść pobožney y pożyteczney Bursy: zápisal to y reka
swoia predko po kupnie / czyniac ordynácyę Testamen-
towá: Villam Sieradzice mean, siue veriùs Matris Dei Do-
minæ meæ propriam, quam illi destinato argento compa-
raui, illiusq; indulgentiá possedi: ei non tam do, quàm reddo,
pro sacro illius cultu quàm maximè adaugendo, iuuandis-
que illius obsequio mancipatis adolescentibus.

Wic

Widząc potym / że Oycowie Jezuiści o Collegium y Bursách przestáli myśleć / y że sprawa sie tak rozstrzygnęła / że Akademicy przyšlo zostać przy swoich Prerogatywach w Krakowie : rezolwował sie ná to / żeby Bursę fundować Naswietzney Panny / przy Akademicy Krakowskiej / tey Prawom y zwyczajom inkorporowania.

A lubo po tak wielu zacnych ludzi fundacyách / swoje Fundacya myślił założyć ; dobrze to iednak wpatrował / że inż Bursy dla ściśkłości czasów / y spadnienia Monety / bázno w dostátku kwántu : á iego Bursá máiac dwie Wiosce / moglá inż lepiey y dostátniey vgruntować sie / y nie znáć tych defektów / ktore ponoża vbogie y nie dostátnie Bursy ; iáko to dissolutione disciplinx, niepilnowanie náuk : bo o głodzie trudno zátzymać Młodz / y w iedne miáre do školy wieść.

Kiedy wšystek iest ná tym / y trákтуie o świątym przedsięwzięciu / kogo iedno może dosiadz / á osobliwie miárkuiać Intrate Wioset kupionych / áby wedle nich proporcyonalnie swoje Bursę sporzadzić : álic go Pan Bog náwiedził choroba / ktora mu sie widziála bázno lekka / y krom wśelákieg niebezpieczeństwa. A náwet y Bráćcia iego Kánonicy Krakowscy / rozumieli że sie ráczy wczasował / niż chorował : bo y Pánowie Medycy obiecowáli mu ná Boże Narodzenie przyśle do Kościoła sie prasentować : y sam nie spodziemal sie / áby tak rychlo miano mu rozkazać do Oyczyzny Niebieskiej.

Nápá

Napadly go iedney nocy boleści krom zwycaiu / a z
boleści / iako to bywa / mdość : że był casus nouus, poslat
po inbnych Pánow Medyków / opocz Ordinarium, co o
iego zdrowiu zawiadomat. Gdy Pánowie Medykowie
znaki obaczywszy / poczeli powatpiwać : Postrzegbysy te
go / prosił ich żeby przed nim nic nie táili / ále ostrzegli; żeby
śnadź niespodzianie nie przyšla nań godzina ostatnia.
Gdy mu powiedziano że iest niebezpieczeństwo : zaráz sie
on wbystka mysla obrocił aby nie został nic dluzen / y ná
Regestrze Bogá Rodzicy; y żeby iego intencya do skutku
przyšla z strony Bursy. Oniezym nie mowil / o nic nie
prosił / iedno żeby co napredzey powierzone sobie Wsi /
(słowá to iego) oddał / y obrocił ná to ná co ie kupil. A
iesliby nie mogł sam widzieć tej Ordynácie y postanowienia :
przynamniemy takie Fidei-commisarios sobie o
brat / coby sie ná nich nie zawiódł / iako to Bracia swoje /
Wielebna Kápituła Krakowska ; ktorych on dla miłości
Bożey prosił / żeby przyiawszy Fundusz iego / Intencyey
iego pobożney dosyć uczynili / iesliby go Pan Bog z tego
świata wziąć raczył / przedtym niżby rozrządził Szkołę
swoię / y Gniazdeczko / światobliwemu ćwiczeniu Młodzi
od siebie náznaczone. Dosyć / mowil / to mnie / że zápisuie
wam : á Wy iuż tu dysponuyecie. ia chce oddać zaráz / nie
moy dzień / nie moia godzina : Pan Bog to wie / iesli nie
skuteczniey poydzie moia intencya w rełách tak wielu lu
dzi zacnych / niż kiedybym ia sam chciał do effectu przywo
dzić.

dzić. Dla tego P. Bogu to chce polecić / y wam : á pro-
 ſe żeby m co przedzey do Grodu był zániesion / y tám zezná-
 nie uczynil / ktorem dawno wymyſlił. Mowil o tych rze-
 czách / nie tylko z rozſadkiem wielkim / ále teſz cum conten-
 tione virium, iáko by nie chorował. Powiádáli mu Prá-
 láci / ktorzy tám byli / żeby ſie nie poruſzał / żeby poczeł
 popráwy : ále on ná to áni ſłowá nie dał rzec / powtarzáo-
 iac / że žal mu iſz do tad mieſzkał : przydáiac y to / że kiedy
 w wolni ſumnienie ſwoie / y doſyć uczyni obietnicy / ábo
 tym rychley do zdrowia przyydzie / ábo ieſli vmrzeć przyy-
 dzie / przeſpieczniey ſtanie przed Trybunał Boży / Swie-
 tey Bogá Rodzicy / zápiſawſzy w Grodzie / co iuſz dawno
 w ſercu ſwoim oſiárował / y zápiſał.

Gdy go w tym nie moſono przelomić / áby ſie zátrzy-
 mal: nagotowano Lektyczke wczesnie / ná ktorey go przy-
 ſto zánieſć do Zamku; bo ná Kárecie nie zdáło ſie Pá-
 nom Medykóm dla wtrząſnienia. Zániesiony ták tedy
 do Grodu / uczynil Przemowe do Ich Mái PP. ktorzy
 byli / Pan Viceſgerent / Pan Piſarz / przy wielkiey áſiſtens-
 cyey : z ktorey Przemowy znáć iáko całego baczenia był /
 iáko coſkolwiek czynil / nie z namowy ludzkiey / ále z daw-
 ną wymyſloney ſwoiey áſſekcyey czynil.

Odpuſćcie W. M. proſe, że W. M. Wziedowi ták zacne-
 mu, przyſtoynego poſzanowania oddać nie moſe : bedac bowiem
 ná ten termin przywiedziony, że m tego zamysłu ſwego zá do-
 brego zdrowia nie moſł wykonać, teraz tá ná loſku odpráwo-
 wác mu-

Fundacya na Trzydziestu Studentow,

wać muszę. Dawna intentia swoje do skutku przywieść chce: wszystko to com zebrał ex peculio Ecclesiastico, chce zostawić przy Kościele, bom to wszystko com wziął ex patrimonio, zostawił przy Braciey swey rodzoney, y nie miał ode mnie żadney krzywdy, ani sie o to wrażać, boym inaczey nie był de mea salute securus: y proszę, abyście W. M. ode mnie Zapis przyieli, którym chce uczynić dobrze w bogim Studentom, y Káplanom. a zapisuie te Máietyości swoje, Sieradzice y Wrzesbowice, Kápitułę Krákovskię, która tym będzie dysponowała wedlug woley moiey, iáko mam z nią umowę. Gdy przysięto Zapis / podpisał sie ze wszystkiemi Tytulámi swemi: że też tym podpisem chciał oświádeczyć / iáko nie przymuszony / y z iákim áffektem oddawał Pánu Bogu swoje Kápłánska chudobe.

Uczyniwszy Zapis / wstąpił do Kościoła: gdzie przed Naswietłym Sakrámentem z płaczem dziękował Pánu Bogu / że mu dał oglądać ieższe święte miejsce / któremu on kilkanaście lat służył. Záczym przed Grob s. Stánisława Pátrona Korony tej / y iego / przyniesiony / y tam sie na modlitwie bawił. Potym do domu zániesion / dziwnie sie kontentował z tego / że rzeczy natrudnięsze dyspozyciey swoiey / uczynił / y płacił / y oddał Pánu Bogu / y miley Uczyznie / co im winien był z miłości swey y chęci / iáko Káplán cnotliwy / y dobry Syn: a záraz sługe Kotárskiego wypráwia na oddanie Possessyey / zápisanych Wiossek: iuż niechcąc aby co zostawało przy nim / żadnym respektem /

spektem / co Bożego / lubo sie kwapic nie trzeba bylo ; bo naodlegleyka Wiośta Pieć mil od Krakowa iest.

Testament tak w rzeczach ruchomych ordynował : że mając dawno napisany y Testament / y Codicillos, a rozpowiedziawszy też wola swoje / y Ordynacya słowna : swoim Confidentom / referował sie y zdawał na pisma swoje / y Ordynacya słowna. A cum solennitatibus Iuris in vim Testamenti Executorij, uczynił zacne Pralaty / Ktorych fidei, auctoritatem, integritatem, doświadczył.

Bo z strony Bursy / Kerekucya y Ordynacya wšytkę / Kápitułę oddał : iako Zapis Fundacyey Bursackiey teyże Kápitułę służył.

Tak rzeczy postanowiwszy / Bogá Rodzicá służył swego / K. STANISŁAWA GARWASKIEGO, ná gody Syná swego milego wezwála nie długo potym ná zámiecz / w dzień Sobotni / po Godzinách Nieśpornych.

Po śmierci iego / deliberowála Kápituła Zagna Krakowska / o Testamentenie / y o przyieciu fidei cómissi, Wiośtekt sobie zapisanych ná Bursę Gárwaskich.

Co sie tknie Testamentu / y rzeczy ruchomych / bylo to ná dobrym baczeniu / że Decedentium, ab intestato, abo cum Testamento nullo, irrito, bona mobilia należa Kápitułę po Kanonikách / y Biskupách / iako po Bráciey. Sa o tym práwa poprzysiężone / sa Przywileis : ani sie z tego powinna sprawować nikomu / iedno in quantumby Consolacya iaka Pożrewnym chciałá dáć. Jedná Testamentami swoich tak sąsiad / iako dobrym Bráciey przynależy /
żeby

Fundacya na Trzydziestu Studentow.

zeby mimo prywatny pożytek swoy/tám obracać derelicta,
gdzie była największa intencya umarłych Confratrow y
Bráćiey/y gdzieby było największe porátowanie duże ich.

Alle widzieć iáko nie wiele z tych intestata, ábo Testá-
mentow nieważnych/vsurpowála sobie y vsurpuie Sacna
Kápitulá/gdyby kto w Alká weyżrzał przez te lat Sto.

Co sie tknelo zaś Wioset zapisanych ná Bursie: wi-
dzieli to Sacni Prátaći Krákovscy / że sílá nie be-
dzie vvažálo Zelum bonum Niebošczyká X. G A R W A-
S K I E G O, osobliwie ludzi obcych : sílá zlych/ svoia fán-
tázya cudze spráwy mierzac/bedzie rozumíálo/že te Wios-
etki ná prywatne svoje / á nie ná pospolity pożytek / Kápi-
tulá obroći. Znaydzie sie niektory co bedzie rozumíal/že tá
Acquizycya y Zapis/ ex subordinatione : ztad w tey Delib-
erácyej spráwy Bursáctiey / zdála sie niektorym pomá-
tu postepowác.

Alle poráchowawšy sie z sumnieniem/ y reputácya
swoia / vvažywšy dobrze / že tu Kápitulá Krákovska
nie goni nic prywatnego : ále o Bogá rzecz/ y dobro Wy-
czyzny idzie/ že wiecey ciężaru z Administrácyej / y z zaś
wiadowania o mlodych ludziách / niżeli pożytku iákiego
mogłoby sie wymyslić. W imie Páńskie zdáło sie wšyst-
kim nie wydávác swiatobliwego intentum Confratrá
swoiego : y niechay bedzie iáki chce trzást / pro posse czy-
nić/ co práwo/ co sumnienie/ co via recti pokáże.

Wvažano tu/ že tu superexcellenter pietas & salus Rei-

publicæ wydaie sie/ gđzie Kościołowi świętemu siła za-
cnych Prátorow/ Rzeczyposp: siła godnych Drzednikow/
sposobić y oddać sie może.

Przypátrowali sie temu / iáko Bursę Akademiei
Krakówskiej wiele zacnych ludzi Rzeczyposp: oddali /
lubo mizerne y vbogie: á kiedy będzie iedną ustanowio-
na w dostáteczku y rzadzie powinnym / spodziwać sie
wielkiego y obfitego pożytku / z poćiecha wšyskich. Za-
den sie nie może skárżyć (mowia święte Kanony) że Ko-
ścioły buduią/ że więźnie wykupuia / że głodne karinia:
pogotowiu żaden nárzekać nie może/ że sie tu Rzeczyposp:
lita wespół z Kościołem gruntuie / że sie Młodz iáknaca
mądrością karini / że sie z niewoley y ciemności wykupu-
ie / iáko z więzienia y bledow ignorancyey.

Przychodziła ná myśl wielka krzywda / ktoraby sie
stała NieboŹczykowi/ wważaiac iego intencya goraca /
wpátruiać meritum v Pána Bogá / wważaiac sławę / &
benedictionem apud posteritatem, ktora zárowno wdzie-
czna musi bydz tego dobrodzieystwa / ták X. G A R W A-
S K I E M V, iáko y tŷ co do dobre^o po ieg śmierci pomogli.

Tedy w imię Páńskie naprzód myslono o tym/gđzie
by táka Bursę zásaǳić. Nie żdało sie nowego ædificium
budować/ boby to było w dluz/ sumptu tež nie bylo / á w
Akademiei Krakowskiej wkázowano niektóre mieysca
sposobne/ dla niedostátku Prowizyyey práwie odbieżáne.
A nie dáleko szukaic/ miedzy inŷemi podawála sie Bursá

Iurista-

Fundacya ná Trzydziestu Studentow.

Iuristarum ná miejscu okazałym dosyć/przestrona słuſznie/
y pobliska Domow Kápituły Krákovskiej / żeby śná-
dnieyſzy mogli bydź w niey dozór rządu/y dobrej ſpráwy.

Przystepowało do tego / że Nieboſzczyk w tym tá-
kacie myſlił ſwoie Fundacya ſtánowieć : y dawał ſie z tym
ſłyſieć / że prágnał Koſciół Máryey Mágdálenny refor-
mować / y przy nim ſwoie Alumnny ſádzić.

Dzyla tedy ſacna Kápituła Akadémiey Krákov-
skiej / iżeby iey tey Burſe pozwoilić / y nowym goſciom
kaciku dożyczyła práwie opuſzczonego. co lácnie otrzy-
mano. A tak nie myſlono iuż o niczym / iedno żeby iáko
napredzey (bo tak Kanony roſkázuią) dosyć czynić wo-
ley y intencyey powierzoney ludzi umártych / Ordynacya
wczynić / y otworzyć to dobrodzieyſtwo S. P. X. Gár-
waſkiego / Młodzi Polſkiej.

Źnalazſzy miejsce / przyſzło do wćierania Rządu. Gdzie
naprzód wrzucono te Queſtya / ieſli promiſcuè beneficiū
Burſæ, ſłużyć miało wſelkiego ſtanu ludziom / czy iedno
Szlácheckiemu : lubo pokázowano że wola była Niebo-
ſczyka indifferens, żeby ktorego kolwiek ſtanu ludzie przy-
mować ; iedno żeby rádzi Pánu Bogu ſłużyli / y Na-
ſwietſzey Pánnie / á wzyli ſie. Widziało ſie iednak Ich
M. Kápituły Krákovskiej / że gdyż przy Akadémiey
Krákovskiej ieſt tak wiele Contubernia promiſcui ſtatus,
aby Contubernium Garwaſcianum purè ſłużyło dziećiom
Szlácheckiey kzwie/y żeby do niego nie przyimowano ża-
dnego

dnego Plebeium. Respektowano ná to / że y bogátbých
dzieci/ propter commoditatem studij, beda sie gárnać do
tego mieysca : iednak siła też iest wbożbých / ktorzy przez
niedostátek odrażáia sie od náuki / á subiecta y ingenia
dobre / ktore tu beda mieć pewne refugium y palæstram ;
ktoreby aliás zgásty.

Kościółowi też Król : známienita sie rzecz widziáć/
táka wczynnością zniemolić sobie Rycerski stan / ktore-
go pignora w opiekę y ćwiczenie swoje bierze. Závárto te-
dy / żeby tyle Szlacheckich dzieci do Bursy przyiać / ile
intratá dwóch Wiosół niesie / Sierádzic y Wrzeszowie.

Ćwiczenie ták w Náukách iáko y w boiáźni Bożey /
oddano Akádemiey Krákówskiey : áby nie przyjmowa-
no żadnego / iáko y w inšbých Bursách / coby nie byl Aká-
demiey inkorporowány / y wpisány in Metricam Vniuer-
sitatis. Dyrektor / Senior / Præf. Bursy / áby byl
vir Academicus.

Dotkniono y tego / w którym wieku przyjmować / że-
by nie bárzo dzieci / coby sie z nimi pielegnować ; nie bárzo
też odrosłe / coby nie dáli soba rzadzić ; ále w wieku naspo-
sobnieyszym do náuk / od Pietnastego Roku do dwu-
dziestego.

Było inšbých rzeczy ná plácu ktore závárto : żeby dy-
strákcye nie mieli Bursistæ odieżdżaniem częstym / nádstu-
gowaniem komu / spráwnymi iákimi / coby ich odrywáły
od náuki : ále żeby iednego pilnowáli / iednym sie obierá-
li ; to

Fundacya na Trzydziestu Studentow.

li ; to iest nauka / pod Prawami y Statutami Bursakimi.

Postanowiono by kondycye y liczbe Studentow / traktowano o tym / iakaby institutio pietatis miała bydz : bo Nieboſzczyka ten byl cel y wſzystka intencya / aby iego Studenci iak nawielſze cwiczenie brali in pietate ; a oſobliwie zeby byli obowiazani do nabozenstwa Niepokalaney Bogá Rodzice błogosławioney Panny.

Postanowiono tedy / aby każdy Miesiac / y zacnieyſze ſwietá / do Spowiedzi ſwietey / y Naſwietſzego Sakramentu chodzác / czyścili y gotowali duſze ſwoie / do przyciecia mądroſci / ktora nie ráda w plugaſtwie mieſzka.

Sporządzono codzienny ordynek nabozenstwa : o Czwartey na pulzegárzu / wſyscy nim ſie do Kſiag rzuci / ſchodza ſie ná iedno mieyſce / y per Choros Officium Naſwietſzey Panny odprawia : każdy potym idzie do prywatnego ſtudium , á z prywatnego do Szkol. Po Szkolách / przed obiádem / w Koſciolku Máryey Mágdáleny wſyscy weſpol ſlucháia Mſey ſwietey / ná ktora iest przewidowany ieden Kapellan / ktory ná każdy dzien / raz o Naſwietſzey Pannie / raz de Tempore , raz pro anima Defuncti , Mſa ſwietá odprawuie.

Alle y przy obiedzie / wieczerzy / iest teſz ſwoia pietas , oprócz benedykciey / Lectionem Sacram. In gratiarum actione , przydawáia záwſze : Retribuere Domine , animæ

I. M. X. Stanisława Górwalskiego

animæ famuli tui Stanislai, Fundatoris nostri, & omnibus nobis bona facientibus vitam æternam.

A tak sie nie godzi opuścić tego Nabożeństwa nikomu/ że za namnięyszą negligencyą nieuprośbioną zaraz winą/ albo nie wieczerzawszy iść spać/ albo nie obiadować/ etc. Maia też nabożeństwo co Miesiac / Wigilie / y żałobną Mszą za dusze NieboŹczyk.

Bylić niektorzy a pobożni / in Venerabili Capitulo; ktorym sie to zdáło siłą nabożeństwa ná Żaki: ale przeważyło to/ iż NieboŹczyk Fundator tak chciał/ że pobożność ná wszystko dobra; a rzecz samá wskazała potym/ iáko pieśńie tey Bursie z takim nabożeństwem / y iáko sie spodziewać/ że beda z niey wychodzili ludzie cnotliwi/ ktorzy pięknym wieńcem złącza náukę y mądrość z boiaźnią Bożą.

Postánowiwszy nabożeństwo; o dyscyplinie rada była: a naprzód postanowiono; gdyż Bursista żywienie słusne moga mieć / y nie potrzebá im szukać przyczynkow do Ordynaryey/ aby kárność wielką w Bursie Górwalskich była/ a niżeli w drugich / ktorzy dla niedostatku in-disciplina contineri nie moga. Potym ztąd / żeby obyczáie y skromność taka kwitnela między nimi / iáka ma bydź w tych / ktorzy żyja pod tytułem y protekcya NaswietŹey Panny.

Żásie potym / aby zabawie nieprzystoynnych nie bylo / towarzysztwa zlego / wlozenia sie po Miesście; pod záwarcie

Fundacya na Trzydziestu Studentow.

warćciem wszyscy są : y aby nikt nie wychodził bez wiadomości Stárszego / a on wiedział istotnie gdzie się kto obraca / y czym się bawi.

Tudzież dogląda Stárszy / iako który Lekcyey słucha / z iaką pilnością / y z iakim profektem : kto niedbály / swawolny / nápomina / karze / do Prowizora odnosi ; który nieuhámowanych wyrzuca. Owo nie bawiac się drobiozgami / ktore się accomodowały inßym Bursom y Semináryam : tak umoderowano discipline / żeby ani ostrosć iej nie psowała ánimußow Szlácheckich / ani też remissya y zbytńa wolnosć / nie otwierála fortę do swewoli.

O Náuki / inniejszy był kłopot : bo przy żrzodle mądrości / iakie jest w Akadémiey Krákovskiej / iáczwa rzecz chcącym / máiacym o czym / przy dyrekcyej dobrej / w kompaniey cnotliwej / postępek brać w náukách / iakiby mógł zámyslić człowiek młody.

Lecz y w tym życzyłaby była Sacna Kápitulá / aby Studenti Gárwáscy ná to się oddawali / aby Prává Duchownego y Swieckiego się uczyli / y słucháli : nád co nie moglá bydz rzecz pożyteczniejsza Kościółowi / y Rzeczyposp : gdzie siła ich / ábo wedle rozumu / ábo widzenia swego / právem brzaćáia ; ábo wiec dluga experyencya Fori, záledwie w ten czas się náucza / kiedy náuki záżyć nie mogą. Lecz że siła młodych którzy profektu nie mieli takiego coby się do Prává zdáli / przychodziło do Bursy przy-

C

mówać :

mówić: Ordynowano / aby pierwsze miejsce mieli ci ktorzy Lectiones Iuris słuchają ; po nich żeby byli młodsi co się Philosophia y humanioribus bawia. Jednak żeby y ci powinni iedney Lekcyey w Prawie słuchać: iako to Lecturam Iuris, Regulas; y z młodu się zaostrzali. A żeby nauką wbytkim tym wiecy w smak y pożytek stała / postanowiono naprzód / aby na każdy dzień Conferencye czynili między sobą / tych Lekcy ktorych słuchają / ieden drugiego examinował / poprawiał / w trudniejszych rzeczach dośkiadali się Praceptorą. Potym mają swoje Dysputacye co tydzień: gdzie koleja każdy broni swoich Konkluziy / a drudzy przeciw niemu dysputują.

Nie wspominać się tu Exercitia stili, ktorych dogląda Dyrektor ich. Nakoniec powinien tenże Dyrektor wstawać im Praxim w pisaniu: iako to Kontraktow / Testamentow / tć. do experiencyey należących.

Była potym mowa o strawie y ordynacyey Studentow: gdzie luboby się stosować przyшло do porządku innych Burs Akademickich / ktore acz bezuple / wszakże iż w dobrym rzadzie / atoli się wzięła iako takoriednak wziąć wby rząd od tamtych / postanowiono w Gárwaskiey Bursie / aby był dostateczek taki / żeby skromny młodzieńiec / y po Szkolársku żyjący / nie potrzebował nic więcej do żywności / lecz do gotowego śled. Opatrzone tedy ciepło w izbie / do ktorey się zchodzą / w ktorey iadają / Officium y Akty odprawiać : opatrzone mieścianiczką dla wby

Fundacya na Trzydziestu Studentow.

dla wszystkich/ żeby były przystoynne/ wszystko izdeblki: w
iedney żeby mieściło po czterech; a tak pomieszczanych/ żeby
by ieden drugiego naprawował rączy/ y doglądał/ a
niżby miał psować/ albo przekładać.

Co sie tćnie strawy/ chleba y piwa ma każdy z potrze- winy
be: we dni ktore Miesnymi zowia/ Buktá miesá / pieczeni
druga/ iarczyna/ na obiad. Na wieczera Buktá pieczeni/
kása. Postnych dni ryby/ iarczyna/ polewka; iáko tygo-
dniowe pieniadze wystarczyć moga: ktore im záwse bez
omieszczenia wydawáia. Osobno opátruia sie extraordy-
nariyne wydatki; iáko drwa/ piwo/ budynki/ na-
czynia/ zc. Salaria czeládzi/ Kápellánowi/ Dyrektorom/
Prowizorom/ zc. ktore expensy lubo teraz średnie/ chodza
po 3000. złotych: ále nápotym/ iáko sie w reze Máietno-
ści wpráwia/ y iáko wiecey Prowentu przybedzie; y licz-
ba Młodzi y Ordynárya podnieść sie może. W czym iest
zá co dziekować Prálatom Kápituły Krákovskiej / kto-
rzy w tym Administrowaniu czuyno/ y cõtenté, proceduia.

Kład Báfunku párttykulárnego taki stánał: żeby Burs-
sacy de medio sui, takich ktorzy sa sposobni do tego/ Szá-
fárzami obieráli. Uczyniono to wedle zwyczáiu drugich
Burs/ á bázro dobrego / gdy sie w Ekonomike záraz
Młodz wpráwia / chodzac do Szkoły. Száfarsz czyni
ráchunek Probošczom/ Consiliarzom/ ktorych z poyrzo-
wka siebie obieráia: przy czym bywa Senior/ ktory tego-
dniowe ráchunki w Regestr kładzie / á in generali calculo

Venerabilis Capituli liczbe czyni Bursy. : gdzie każdemu wolno de medio Capituli widzieć Kząd/rewidować Regestrá ; iákoż y oprócz tego náwiedzáia Prálati Bursę / y przypátruia sie / y dowiáduia / iáko Kząd idzie. A nie dziw/ bo niektorzy krew swoje / niektorzy dobrych swoich przyiációl dzieci/ táim máia.

A że wšystko zátrzymánie Kządu/ náleży ná Drzednikách : dla tego nánowiono/ żeby naprzód byli dozorczy/ ábo Prowizorowie/ de gremio Capituli, ieden Profesor Akádemiey Capitularis ; ktory Lekcyę Iuris czyta / á mieškanie ma/práwie ná oczách Bursy/tudzież wedle Kosciółká Máryey Mágdálény/w ktorym sie nabożeństwo odpráwuie/ ták że mu nie może zniknąć z oczu status Bursy: Temu nákazano Prowizorem bydz/ y doglądać Kządu/ Náuk/ Nabożeństwa / continué, y codzién práwie. Náznáczono y drugiego z Ich Miei Prálatow/ coby tego kłopotu pomagal/ y w trudnošciách byl subsidio, raz auctoritate, drugi raz praca.

Po Prowizorách/napilnieyšy iest Drząd Seniorá / ktory iest Gospodarzem / Dyrektorem / Præceptorem Bursistow : iemu náleży pátrząc iáki Kząd w domu / Dyscypliná : iemu wiedzieć náleży czego sie ktory wzy / z iákim profektem;á naprzód progressus Pietatis pod sieg stárániem. On záwiáduie o Conwersácyey domowey/progressiem obyczáiw školnym/inklinácyey káždego/ do czego dobry/ czego ma sie strzedz y wárować ; y ma nád in-

Be Senis

Fundacya na Trzydziestu Studentow.

Je Seniorzy Burs Akademickich/ ten ciężar / że powinien
rządzić swemi/ ledwie nie tak / iako Stary w Alaſto-
rze rządzi Zakonniki. Ciekli to rząd/prawda: lecz do te-
go času idzie bez trudności/ gdyż sama Młodz Generosa
ma sie do dobrego. Lubo to / iako bywa/ wiecez który
młody przed rozga / drugi szemrze / trzeci chce swoim ino-
zgiem żyć: lecz iest na to Lekarstwo/po inſzych drobniey-
ſzych remedia; kto nie chce Práwami Bursy żyć/ otwára
to mu/ wolno poprawić indziej.

Atoli tak Pan Bog pobłogosławił / że nád liczbę/ by-
wa expectántow kilka/ktorzy ná mieysce nástepuia záraz/
wáżyliby sie który ruszyć. Ktorzy tym czasem żywia sie
strawa / ktora wymuia niedbálcom y omieſtkiwáiacym
w powinności swoiey: bo iako sie powiedziáło wzwyż/
zá iedne wine obiad / zá drugie niedbálstwo wieczerja;
ktore Karencyę przydáia sie dla tych expectántow.

Máia teź Drzedy miedzy soba niektóre / co z po-
srzodká siebie ná nie wybieráia: Proboſzjá / ktorego
Rząd przy Stole/ w Kościele / w Conferencyách / przy
Ráchunkách: Consiliarzow / co mu ráda pomagáia:
Száfárzá/ iako sie wyżej powiedziáło / który co tydzień
inſy/ á wespół z iednym Consiliarzem/ Báſwie. Nácieżby
wzrad Lektorá y Excitatorá / który Lectionem Sacrá do
stolu czyta; y poróinien ich budzić/ dáwac znák kiedy do
Mſzy/ do stolu/ ná Litanie/ná Officium isć máia; kiedy
spáć/ kiedy wstác: bo godziny swoje rozrządzone máia
codzien.

Nie wádzi tu przypomnieć / że ná początku chcieli byli / áby im wolno było chłopietá chować / y consequenter przygotowywáć sobie specyaliá : ále wważywszy to dobrze / zázázano żeby slug inšych nie było pártýkulárnych w Bursie / opócz ktorzy dla wšystkich w Kuchni robia: bo mieć im chłopietá / zarázby sie Dyscypliná miešatá / iá: kto chłopcy máia swoy obyczay / zaráz inæqualitas ; á pieśńie też kiedy młody sam sobie posłuży. A co sie tćnie przyczynkow / byloby to Ordynácyey przýgániác / y oowarzáć forte wšystkim / nie kontentowániu sie / y hemrániu.

Ordynácyá Godzin : o Czwartey ná zegárze mniej: bym / wstáia : mediâ horâ ante Quintam, odpráwuia Officium : Quintâ ad Septimam circiter, prywatnie sobie Lekcy repetuia. Septimâ ad Decimam, słucháia Lekcyey w Szkolách : Decimâ , Mšey świetey słucháia ; potym Obiad / po obiedzie Rekreácyey godziná. Po Rekreácyey / Primâ horâ repetycy Lekcyey: Secundâ vsq; ad mediam Quintam, školne Lekcy : Quintâ Conferencye / po Conferencyách Litánia / po Litániey Wiečerza / po Wiečerzey Rekreácyá / & studium priuatum. Lecie odpráwuie sie Litánia po Wiečerzey ante somnum : y mło im ten czas idzie / dla teğ że w kompániey / á ná dobre sie obraca.

Ostátnia rzecz podano do wwažania / kto ma praesentowác y podáwác Studenty Gárwáskie. W czym że bylá iáwna y rzetelna wola Niebošczeká / zostáwila to sobie Wielebna Kápitulá podawanie y praesentowanie.

Bo kie

Fundacya na Trzydziestu Studentow.

Bo kiedy ieſzcze S. P. X. Gárwáſki zámyſlawał o Burſie Jezuickiey/ powiádał to / że bez vcintu wſelákiego / y excepciey / wſyſtko práwo oddałby był Oycom: á gdy mutatis rebus intencya ſwoie odmienił / iáwnie oſwiáda czyt/ że Kápitułe záwiádománie y podawánie miało należeć. Dolożono iednák tego/ áby reſpekt był ná zálecenie Pokrewnych Nieboſzczykowſkich.

Prawdác/ że Eſekutorowie Teſtámentu Nieboſzczyká/ podawáli/ y podawáia; iáko tež prowidowáli niektoré potrzeby należyte do otwárcia Burſy: ále teraz mówimy o tym/ co ma ſtać y trwáć ná potomne czáſy.

Práſentuie tedy Venerabile Capitulum Prowizorowi/ Prowizor exáminowawſzy / y obaczywſzy qualitates práſentati, oddáie Seniorowi/ ktory náznácza mieyſce w Burſie/ do Regeſtru wpíſuie/ do Stolu/ & ad alia lura, y prárogátyw Burſáckich. Kiedy ich przyjmúia / czynia Profeſſionem Fidei, czynia Juráment / że záchowác máia Statuta Burſe: iáki zwyczaj ieſt w inſzych Burſách Akádemickich. Ale X. Gárwáſki dwa punkta oſobliwe kazał przyložyc do Jurámentu: *Pieruſzy.* Contra Sanctá Romanam Eccleſiam, Prælatos, Beneficiatos, Iura Eccleſiarũ Polonicarum, nullo pacto infurgam, machinabor, vel quidquam in præiudicium earum, tentabo. Táſ ten pobożny Prálat chciał: iáko był żarzyſty zá Krzywde Koſciola Bożego/ y gniewał ſie o to / kiedy ci ktorzy iákakolwiek ozdobe y pożytek z Koſciolá mieli/ ábo mieć mogli; przećie iednáſ

cie iednák przeciwko Kościołowi Bożemu powstawáli. Drugi punkt Przysięgi / z iego dookładu / ma w sobie obligácyá služby Naswietşey Bogá Rodzicy : bo to był wşystek iego smák / wşystkie póciechy / rozmnażác nabożeństwo tey Pánný / y iák nawiecey slug iey przysposabiác. Ták tedy wstepuiac powinni przysięgác : Beatam Mariā semper Virginem Dei genitricem, Patronam & Dominam totius vitæ meæ, mihi adscisco & accipio : eique pro posse meo famulabor, & cultum eius promouebo.

Inşey potym obligácyey nie máia zá dobrodzieystwo Bursistowie. A co sie tknie wystepowani z Bursy ; to im wolno iákto sie podoba ktoremu / áni sie obliguá do mieşkánia præfixi temporis.

Bylá iednák wola / y mowá Nieboşczyká / żeby ieden şnadż sílam nie zástepował / y nie bárłóżył sie ná chleb Bursákci ; áby trzy látá mógł mieşkác Student w Bursie : po trzech lat żeby wstąpił drugim : iednák to ná woľey tych / co Rząd w Bursie trzymáia.

Dla sweywoli záś / excessów / nieposłuszeństwá / omieşkánia náuki / Prowizor od Seniorá przestrzeżony / y doşbrze informowány / opowiedziawşy Venerabili Capitulo, wysyła z Bursy discipulos, dissolutos, áby şnadż sie drudzy od nich nie pşowáli. W tym sie postepuie według Praw y zwyczáiw Akadémiey Krákowskiey / iednák troche oştrzezy niżeli w Bursách wolnych : gdyż Garwalsiani, iákto sie rzekło / twárdzieyşemu rządowi y dyscyplinie podlegli.

Tákie

Fundacya ná Trzydziestu Studentow.

Takie iest postanowienie tey Fundacyey swiatobli-
wey / y godney zeby byla porownana / nie tylko z zacnemi
Fundacyami tey Korony / ale też y z wiela známienitych /
ktore w obcych kráíách świeca. Já co sluśnie dziełować /
y mile piástować pámiatke Nieboſzyka X. Gárwáskie-
go ; ktory odrzucił wſyſtkie reſpekty prywatne / co
miał z Kościoła / Kościołowi oddał y Rzeczyſpolitey.
A tak ſurowie obowiazał y Eſekutorow / y Pokrewnych
ſwoich : że też chciał / aby reſtitioni podległo było / ieſliby
co z rzeczy ná te Fundacya poſwieconych / kto ſobie wſur-
pować chciał / y wáżył ſie.

A to ſłowá iego : Quare idcirco tempeſtiuè patriâ meâ
forte Fratribus meis chariſſimis ceſſi, vt liberiùs de rebus ex
patrimonio Chriſti, induſtriâq; meâ quæſitis, prout debe-
re me reor, & citra cuiuſquam offenſam, diſponerem. A
potym : Si quis inuitis Executoribus, pro ſe aliquid de facto
capiat, ſciat me inuito id facere : & idcirco à reatu peccati &
obligatione reſtitionis, non immunem futurum.

Zwykł był mawiać : że zbior Kościelny obrocony ná
ſwieckie użycwanie / ieſt iáko ogień / ktory y ſam ſiebie pa-
li / y wſyſtko co poblizu znaydzie.

Przydawał tu niektóre Konſideracye ſwoie / y offenſy
záiatrzone / á nie pojednáne / ktore ſie wmyſlnie miiáia.
Ale to mu naczęſciey bywáło w yſtách : że to zbior Ká-
pláński ſzeſliwy / z ktorego cum gloria Dei, commoditas
& fructus do ſilu ſie ſciągać może ; ktorzy luboby też zá-

pomnieli Páná Boga prosić za Dobrodzieiá : iednąś sá-
má dobroczynność ma glos swoy / y wola wstáwicznie do
Bogá. Przytaczał tu pismo : Reconde Eleemosynam in
sinu pauperis , & ipsa orabit pro te.

To to pospolita wśystkim Fundácyom Jálmużny :
ále Fundácyá Bursy ma to / że tyle Alumnów / tanquam
Clientes & beneficiarios, ná potomne czasy wychowuie sie /
Ktorzy nie podobna rzecz áby Kłácyey nie mieli / y do
mnie / y do wboiego domku moiego.

Przydawał to żártem : że oto moi Pokrewni beda
mieli tyle Dworzánów / co ich nie beda kóřtowáli nic / á
zá nie P. Boga beda prosić / co ich záwśe dobrze wśpo-
mináć muśa. y kupaie ia dla nich y gruntuie táka Mái-
tność / Ktoey bedzie intratá w niebie / á ná ziemi pożytek
z pochwała ludzka. á nie bać sie żeby sie to wtráciło / y
przemárnilo.

Mawiał y to czesto / kiedy sie wzmiánka czyniá o
fundowaniu piorum locorum : że wielka rzecz Kłáštory
fundowác / Beneficia ; ále ztąd fructus redundat, czásem i-
edno do iedney osoby / czásem ad certum genus hominum
prácipuè : ále Ktoby fundácyá czynił pro bono Reipubl : o
tym rozumie / że omne tulit punctum pietatis ; iáko to /
Kto Funduie obrone Rzeczyposp : budowanie Zamków /
Żolnierzá : ná redemptionem Captiuorum, ná éwienie lu-
dzi mlodych. Ja (powiádał) nie mam z to sumptu / Zam-
ki budowác / Poczty stáwiać : ále chudobá moia nie-
chay słus

Fundacya na Trzydziestu Studentow.

chay służy institutioni pietatis & scientiæ. Snadź w takiey Fundacyey / iaką będzie Bursā moia / iesli Pan Bog po-
błogosławi / znajda sie tācy / ktorzy Rzeczyposp : bronić
beda / oppressos, afflictos, captiuos, rätować moga / y na
kādżdy mieyscu / w kādżdym kacie miley Oyczyzny / przydąć
sie na co / y służyć. Umre ia / oto beda iakoby dzieci mo-
ie / & hæredes, w ktorych bede żył / pożczęścili P. Bog.

Jakoż Pan Bog błogosławił : gdyż tak sie otworzyły
oczy Szlacheckiego Stanu na to Mieysce / że do żadnego
wielkhey ciężby / y vbiegania sie / nie mäß ; y ludzie dostātni
dla samey dyscypliny polerowania wzaiemnego / dobrej
kompāniey y stāteczney / rādzi oddać dzieci swoje. Nie-
wola y kłopot / tym dosyć czynić / tych odprawować. A za
kilkanaście lat / wielka nadzieia / Garwascianos Clientes
obaczmy / iż pożytek żądany intencyey Fundatora / Ko-
ściółowi Bożemu / y Rzeczyposp : pokaza.

Nie miał spiritum Polyticum Niebożczyk X. Garwās-
ski : ale światobliwość iego / ktora na wszystko pożyte-
czna / dala mu to / że poćieche y pożytek swego zbioru Kā-
plāńskiego ma taki / iakiego zaledwie mogłby sobie obie-
cować ieden nawybornieyby Polityk / przewiduiac omni-
bus partibus Reipublicæ, tym gniazdeczkiem swoim.

Prawdā to / że sa Collegia y Lektury w Krakowie /
ktore multum profunt, ale im iesć nie dāia. Prawdā że
sa Bursy y Fundacye ; ale tak ścuple / że młodziemiec mus-
si bydż rozzerwany / opātuiac sobie okrom Bursackiey
strawy

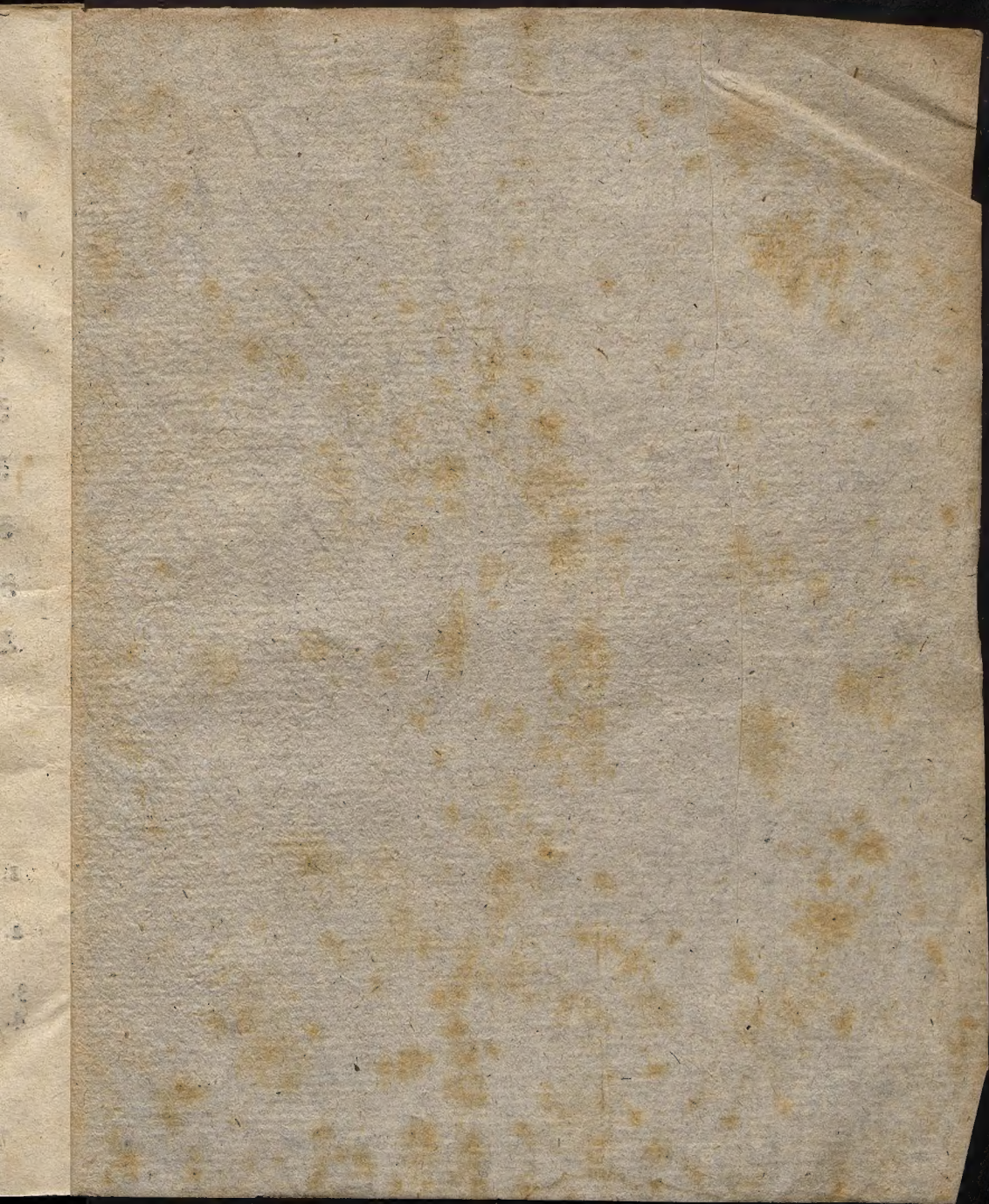
stráwy pożywienie : lecz tu competenter ma wšystko / y
może nie myśleć o niczym / iedno iákoby dobrym bydź /
pobożnym / wczonym synem Wyczyzny.

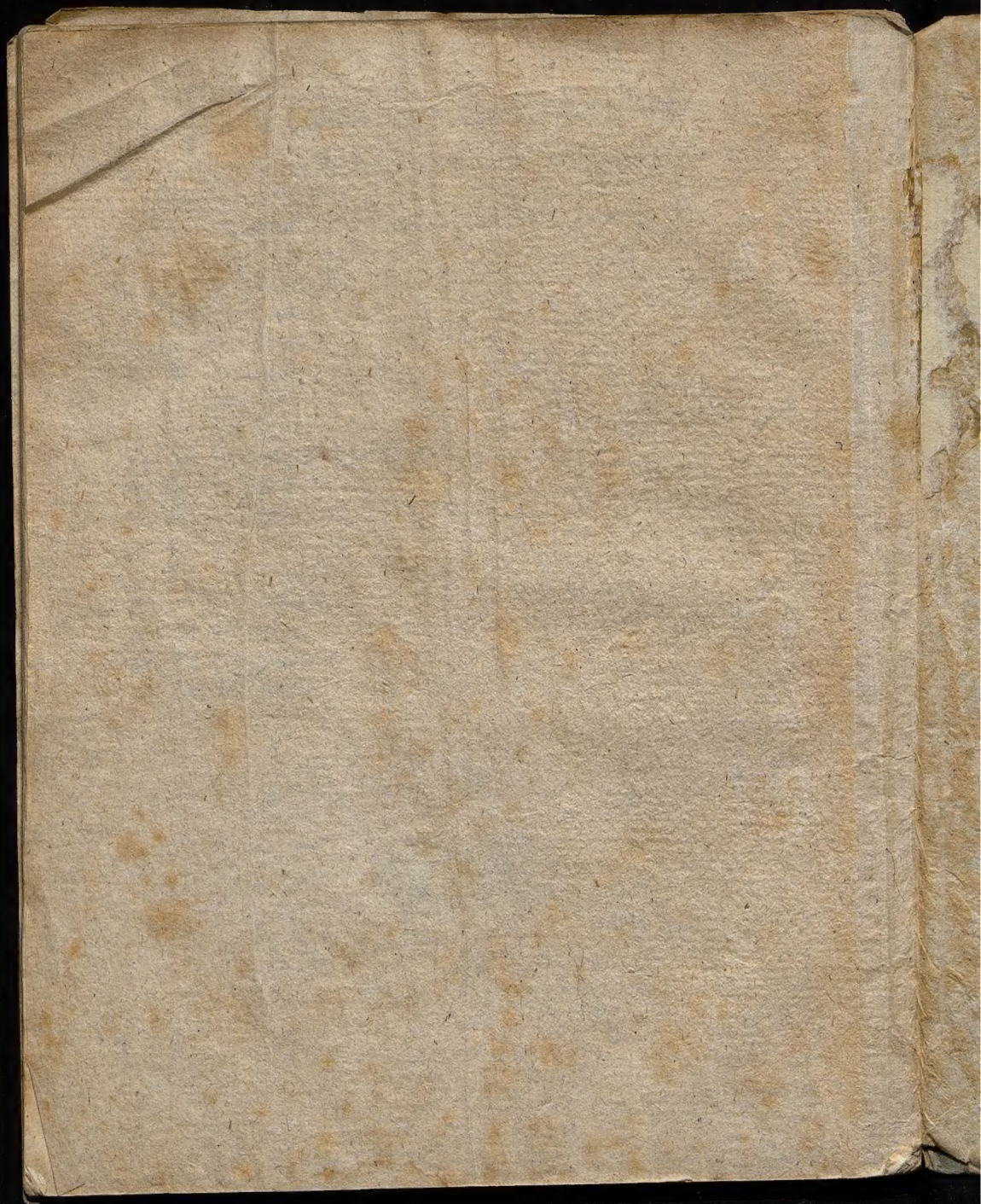
Jest tedy zá co dziekować swietey dobroczynności
X. Gárwáskiego : iest zá co Przechacney Kápitułe Krá-
kowskiej / ktora do skutku przywiodła bonum opus; ktora
dla pospolitego dobra / wzięła ten ná sie ciężar nowy. roz-
porządziła / ordynowała wważnie wšystko. Ordynacy-
ey dogląda / y ták piástwie to pignus Reipublicæ , że mu-
siałby być bárzo obrány w rozum / ktory przypátrzymšy
sie z bliská / á dobrze / tey swietey sprawie : źle o niey rozu-
mieć / ábo mowićby miał.

Równšem / nádzieiá w Pánu Bogu / że sie wzbudzi
nie ieden / przykládem Niebošczyká X. Gárwáskiego / y
podobná hæreditatem , podobne Dzieci / Kościolowi

Bożemu y Rzeczyposp : zostáwi / y zápiše. In me-
moria æterna erit iustus , ab auditione mala
non timebit.







Biblioteka Jagiellońska



stdr0006625

